

Lech Krzyżanowski

Historyczne miasto Hoi An : międzynarodowe sympozjum w Wietnamie

Ochrona Zabytków 43/4 (171), 233-234

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zonego na pierwszym zjeździe ochrony zabytków w Dreźnie 1900 r.

Przyjęto ważne ustalenia, że podział czy klasyfikacja zabytków według ich wartości na kategorie jest niedopuszczalny. Współczesna definicja zabytku musi obejmować historyczne zespoły miejskie, historyczne założenia ogrodowe i parkowe, zabytki techniki i przemysłu. Musi również uwzględniać założenia zabytkowego budownictwa łącznie z jego wyposażeniem, jak również zabytki ruchome, wykopaliska i rezerwy archeologiczne. Wpisanie zabytku kultury na listę zabytków lub do księgi zabytków następuje wyłącznie na podstawie fachowych i naukowych kryteriów, które mogą być zrewidowane przez naczelny organ administracji państwowej. Organ ten z ważnych powodów może również polecić wpisanie obiektu na listę zabytków. Skreślenie z listy należy do naczelnego organu.

Zabytki kultury mogą być objęte ochroną prawną bez względu na to, kto jest ich właścicielem — urzędy lub instytucje, zarządy zamków, gminy, kościoły, fundacje i inne osoby prawne i fizyczne.

Ochronę zabytków w poszczególnych prowincjach organizują państwowe służby administracyjne oraz fachowe, naukowe. Władzami ochrony zabytków niższego szczebla mogą być władze okręgów w prowincjach i miastach, wyższego — ministerstwo. Fachowe i naukowe organy urzędowe powinny być podporządkowane zwierzchniej władzy prowincji. Muszą być one merytorycznie niezależne.

Do najważniejszych zadań organów fachowych ds. zabytków należy prowadzenie badań i systematyczna inwentaryzacja zasobów dóbr kultury, opracowanie wniosków i wskazań konserwatorskich, koniecznych do podejmowania decyzji przez organa służb administracyjnych ochrony zabytków. Do zadań tychże organów należy również ochrona zabytków archeologicznych. Nie przewidu-

je się utrzymywania własnych pracowni konserwatorskich.

W zjednoczonych Niemczech obowiązować będzie „zjednoczenie ochrony zabytków wszystkich prowincji” w ramach jedności kultur zjednoczonej — w przyszłości — Europy. Berliński Instytut Ochrony Zabytków może stać się w przyszłości centralnym instytutem ds. badań naukowych (m.in. opracowywanie podręcznika Dehio, Corpus Vitrearum Medii Aevi, Meydenbauer-Archiv, Mes-sbildstelle).

Właściciele zabytków i wszyscy zobowiązani do należytego utrzymania zabytków będą zobowiązani — zgodnie z ustawą o ochronie zabytków własnej prowincji — do respektowania wymagań odnoszących się do zabytków kultury, do troski o nie.

Państwo i władze komunalne powinny wydzielić odpowiednie środki finansowe, które utworzą fundusz interwencyjny służący ochronie zabytków. Z tego funduszu będą też wypłacane odszkodowania.

Konieczne jest utrzymanie zagrożonych, historycznych ośrodków staromiejskich na terenie NRD. W tym celu niezbędne jest przeznaczenie odpowiednich środków finansowych — w ramach odbudowy miast — na prowadzenie prac przy budynkach zabytkowych. To samo odnosi się do zabytkowych miast na prowincji. Inwestorzy będą mogli korzystać z ulg podatkowych. Przyjęto, że dalsze uzgodnienia w tym zakresie powinny uwzględniać ustalenia opracowane i przyjęte na omawianej konferencji.

Z ramienia Instytutu Ochrony Zabytków NRD ustalenia podpisał dr Peter Goralczyk — generalny konserwator zabytków, z ramienia Republiki Federalnej Niemiec — prof. dr Hans-Herbert Moller, przedstawiciel Zjednoczenia Ochrony Zabytków wszystkich prowincji.

K. Malinowski w artykule pt. *Nowa ustawa o ochronie zabytków w Niemieckiej*

Republice Demokratycznej, z 27 VI 1975 r.³⁾ podaje zasadnicze cele, którym miała ona służyć: „zabytkom niemieckiego ruchu międzynarodowego, robotniczego, antyfaszystowskiego ruchu oporu i historii NRD ma się nadać szczególne znaczenie, tak aby mogły one przyczynić się do zrealizowania idei socjalistycznego patriotyzmu i proletariackiego internacjonalizmu.” Określono wówczas w ten sposób definicję zabytku: „zabytkami w rozumieniu tego prawa są przedmioty świadectwa politycznego, kulturalnego i ekonomicznego rozwoju, które z uwagi na ich znaczenie historyczne, artystyczne albo naukowe zostały w interesie socjalistycznego społeczeństwa uznane za zabytki przez właściwe organy państwa.”

Ustalenia przyjęte w Weimarze nie zawierają politycznych akcentów. Stwierdzono, że należy chronić dobra kultury jako dorobek i świadectwo kultury różnych społeczeństw.

Na konferencji opowiedziano się za zewraniem z kategoriami i klasyfikacją zabytków. Określony obiekt jest albo nie jest zabytkiem. Nie ma bowiem „lepszych” i „gorszych” zabytków.

Niestety, pokutuje to jeszcze u nas, a zwłaszcza w środkach masowego przekazu. A przecież podział na grupy został zniesiony w Polsce w 1978 r.

maj 1990 r.

Marian Paździor

³⁾ K. Malinowski, *Nowa ustawa o ochronie zabytków w Niemieckiej Republice Demokratycznej*, „Ochrona Zabytków” 1976, nr 3; por. także: M. Paździor, *Konserwacja zabytków architektury w Turynii (1945-1965)*, „Ochrona Zabytków” 1966, nr 2, ss. 92-99; W. Kalinowski *Kolokwium regionalne ICOMOS Komitetu Narodowego NRD*, „Ochrona Zabytków” 1975, nr 1, ss. 71-73; tenże, *Konferencja na temat problemów „rekonstrukcji” małych i średnich miast w NRD*, „Ochrona Zabytków” 1976, nr 1, ss. 65-66; W. Korzeniewski, *Problemy modernizacji starej substancji mieszkaniowej na przykładach Götterborga, Berlina Zachodniego i NRD w końcu lat siedemdziesiątych*, „Ochrona Zabytków” 1983, nr 3-4, ss. 174-178.

HISTORYCZNE MIASTO HOI AN. MIĘDZYNARODOWE SYMPOZJUM W WIETNAMIE

Miasto Hoi An położone jest niecałe 20 kilometrów na południowy wschód od Da Nang, stolicy prowincji w Wietnamie Południowym, u ujścia rzeki Thu Bon do Morza Południowochińskiego. Jego historyczny rodowód sięga okresu wczesnego królestwa Czamów (IV-VI w.n.e.), kiedy pełniło ono funkcję głównego portu morskiego potężnego wówczas królestwa. Ten okres znany jest jednak z dokumentów sąsiednich ludów i z relikwów archeologicznych.

Przedmiotem zainteresowania współczesnej nauki, władz i konserwatorów zabytków jest struktura osadnicza i port wykształcone w wieku XV, gdy miasto pod nazwą Faifo stanowiło główne centrum morskiego handlu Wietnamu. Dyspozycja przestrzenną miasta i portu wykształciła się wówczas wzdłuż rzeki, która niosąc masy mułu powoli odsuwała brzeg morza. Rozplanowanie ciągów ko-

munikacyjnych, nabrzeży, zabudowa działek mieszkalnych sięgają tego czasu. Późniejsze nieuniknione przekształcenia w nader skromnym stopniu wpłynęły na charakter historycznej części miasta. W XVII w. kwitło tu życie holenderskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej. Liczni kupcy chińscy, japońscy, z rejonu wysp indonezyjskich czy Filipin zasiedlali całe obszary miasta, choć dominowała ludność wietnamska. Każda z nacji wniosła elementy własnych tradycji kulturowych, zwyczajów i technik budowlanych. Zachowały się one w zabudowie ponad 500 działek mieszkalnych. Zahamowanie rozwoju tego ośrodka w wieku XIX, także i naszym wieku niezbyt sprzyjającym Hoi An, utrwaliły tradycyjne struktury przestrzenne, socjalne i produkcyjne. Znaczną część 70-tysięcznej ludności Hoi An mieszka poza strefą historyczną. Począwszy od 1982 r. zespoły specjalis-

tów Centrum Projektowania i Konserwacji Zabytków z Hanoi (określane w Polsce jako wietnamskie PKZ) rozpoczęły prace badawcze. Współpracuje z tymi ekipami zespół polskich konserwatorów kierowany przez arch. Kazimierza Kwiatkowskiego z lubelskiego oddziału PP Pracownice Konserwacji Zabytków. W 1985 r. odbyła się pierwsza konferencja poświęcona tematyce Hoi An. Miała ona charakter narodowy, a jej następstwem było wpisanie całej strefy historycznej do rejestru narodowego. Nastąpiła intensyfikacja badań, opracowywania ekspertyz, pomiarów itp. Podjął prace naukowo-badawcze także Departament Muzeów i Konserwacji Zabytków Ministerstwa Kultury w Hanoi. Po pięciu latach pracy, w ostatnim okresie koordynowanej ze stroną japońską, zorganizowano międzynarodowe sympozjum w Da Nang. Około 40 zagranicz-

nych gości (z Japonii, ZSRR, Polski, Francji, Holandii, Kanady, Tajlandii, Australii, USA — kolejność według oficjalnego komunikatu) i 70 wietnamskich obradowało w dniach 21-23 marca 1990 r. na dwóch sesjach plenarnych oraz w trzech sekcjach — archeologicznej, historycznej i architektonicznej. Ta ostatnia zajęła się również problematyką konserwatorską. Wygłoszono 37 referatów w trakcie obrad w sekcjach, na sesjach plenarnych wystąpienia miały charakter generalny.

Konserwator europejski przyzwyczajony do raczej specjalistycznego, wąskiego zakresu tematyki konferencji mógł być zaskoczony jej rozległością. Referaty bowiem poświęcone były archeologii, problematyce geohistorycznej, doniesieniom o historycznym rozwoju narzeczki lokalnych, organizacji handlu, przetwórstwa, konstrukcji domów, odrębności lokalnych obyczajów, działalności towarzystw handlowych itp. Było to pierwsze tak szeroko zakrojone spotkanie międzynarodowe na temat Hoi An. I dobrze się stało, że skorzystano z okazji, by spojrzeć na tę problematykę z wielu punktów widzenia lub wręcz podjąć pewne tematy po raz pierwszy. Dzięki temu konserwatorska problematyka Hoi An zyskała, bo spojrzano na nią ze znacznie szerszej perspektywy, niż czyni się to tradycyjnie w Europie. Przypuszczam, że niektóre tematy dopuszczono na sesję wyłącznie z tej racji, że była to pierwsza szansa, aby wejść w międzynarodowy obieg informacji naukowej. I uczyniono to słusznie. Bardzo wyraźne było zainteresowanie Japończyków możliwością udziału w praktycznych działaniach konserwatorskich w Hoi An. Dalsze kroki w tym kierunku niewątpliwie nastąpią.

Koledzy wietnamscy zaprezentowali w trakcie obrad sekcji architektury 7 tematów. Podsumowali wyniki swoich badań historyczno-architektonicznych, klasyfikacji grup zabytków, sprecyzowali generalnie i szczegółowe wytyczne, tak

w skali urbanistycznej, jak i wobec szczegółowych problemów związanych ze skalą architektoniczną. Szczególnie dojrzałe przemyślenia i propozycje przedstawił dr arch. Hoang Dao King, dyrektor Centrum Projektowania i Konserwacji w Hanoi. W długiej i ożywionej dyskusji, nie wolnej od polemicznych akcentów, podejmowano w zasadzie wszystkie podstawowe zagadnienia. Nie zabrakło nawet japońsko-wietnamskich sporów o proveniencję szczegółowych rozwiązań konstrukcji drewnianych występujących w domach Hoi An.

Przedstawiciele Polski, poza referatem arch. K. Kwiatkowskiego o doświadczeniach uzyskanych w czasie rewaloryzacji polskich miast, podkreślili potrzebę pogłębienia wiedzy z zakresu socjologii miasta. Sugerowali także, aby w założeniach programowych zwrężyć uwagę na skalę zamierzonych funkcji turystycznych oraz kulturalnych, które miałyby pomieścić zabytkowe domy. I tak nasze doświadczenia uzyskane w trakcie porażek w rewaloryzacji miast historycznych znalazły odbicie w dalekowschodniej dyskusji.

Rzecz charakterystyczna — znaleźliśmy zrozumienie dla naszego stanowiska w ekipie japońskiej. Także i specjaliści japońscy uważają, że w zurbanizowanej strefie historycznej przede wszystkim trzeba uwzględnić wnioski wynikające z badań socjologicznych. Mieszkający tam ludzie mogą wesprzeć działania rehabilitacyjne własnymi środkami i przychylnością lub je zablokować, bo tylko społeczeństwo jest odbiorcą działań konserwatorskich. Przecenianie zaś czynników historycznych czy zamierzeń w sferze funkcji turystyczno-kulturalnej nieomylnie prowadzi w ślepy zaułek rozwiązań powszechnie znanych i krytykowanych. Fachowcy wietnamscy przyjmowali nasze sugestie ze zrozumieniem, lecz czy mogą z nich skorzystać nie dokonawszy uprzednio odpowiedniej liczby potknięć?

Dzięki sprawnym tłumaczom kabinowym bariery językowe (wietnamski, japoński i angielski) nie hamowały rozmów i dyskusji. Uczestnicy sympozjum, zgodnie z rytuałem takich spotkań, przyjęli apel w sprawie znaczenia miasta Hoi An, koniecznych kroków, aby podtrzymać ten żywy i nadal nieźle funkcjonujący rezerwat osiemnastowiecznej cywilizacji i kultury wielonarodowościowej. Ten ostatni aspekt wskazuje nie tylko na potrzebę międzynarodowej współpracy przy rozwiązywaniu takich zagadnień, jak rehabilitacja historycznego obszaru zurbanizowanego, to także otwarcie ku perspektywie działań w wieku XXI. Dodać jeszcze należy, że sympozjum hoi-ńskiemu patronował specjalny komitet powołany przez prezydium rządu Wietnamu, a sprawność organizacyjna konkurowała z tradycyjną wietnamską gościnnością. Także i współgospodarze — strona japońska, wnieśli bardzo ważny wkład (nie tylko merytoryczny), a ambasador Japonii uczestniczył w pracach sympozjum począwszy od startu specjalnego samolotu z Hanoi do Da Nang. Angielskie teksty referatów (o wadze ponad kilogram) otrzymał każdy uczestnik w przemyślanej teczce, ale i tak symultaniczne tłumaczenia całkowicie zapewniały przepływ informacji. Zapowiedziano, że obecne spotkanie zainicjuje cykl spotkań planowanych na następne lata. Będą już odbywać się w węższych kręgach, stosownie do potrzeb. Przewiduje się powołanie odpowiedzialnego komitetu nadzorującego prace związane z Hoi An, tak w prowincji, jak i w samym mieście. Powstanie także zarząd administracyjny zarządzający praktycznie procesem badań, projektowania, finansowania, nadzoru itp. Zwrócono również uwagę na potrzebę utworzenia społecznej organizacji reprezentującej interesy i zainteresowania mieszkańców Hoi An.

Lech Krzyżanowski

NAGRODY W KONKURSIE MKIS I SKZ

18 kwietnia 1990 r. na Zamku Królewskim w Warszawie wręczono nagrody w konkursie Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków na najlepsze prace studialne, naukowe i popularizatorskie dotyczące ochrony zabytków i muzealnictwa w 1989 r. Zgodnie z regulaminem (zob. „Wiadomości Konserwatorskie” 1989, nr. 1, s. 17), zatwierdzonym przez ministra kultury i sztuki, zgłoszone prace oceniło jury w składzie: doc. dr hab. Ryszard Brykowski, prof. dr hab. Wojciech Kalinowski, mgr Marek Konopka, prof. dr hab. Jerzy Kowalczyk, mgr Tadeusz Zieloniewicz.

Nagrodę główną w wysokości 1.500.000 zł przyznano Romanowi Aftanazemu za 10-tomową pracę pt. *Materiały do dziejów rezydencji*, w której przedstawił polskie zabytki na dawnych Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej — historię dworów, rezydencji, pałaców, zamków i kościołów oraz ich wyposażenie. Publikację przygotował Instytut Sztuki PAN przy wsparciu finansowym A. Ciechanowieckiego z Londynu.

Trzy równorzędne nagrody po 1.000.000 zł otrzymali: Wojciech Czech za nowatorskie opracowanie problematyki środowiska kulturowego Górnego Śląs-

ka, Janina Olenderka za pracę doktorską *O mieszkaniu społecznie najpotrzebniejszym w Łodzi w II Rzeczypospolitej* oraz zespołów w składzie doc. dr hab. Tadeusz Pfutzner, Ewa Piotrowska-Andruszków, Grażyna Przybył i Halina Wojciechowska za modelowe opracowanie stałych ekspozycji wewnątrz Muzeum Zamku w Gliwicach.

Laureatom nagrody redakcja „Ochrony Zabytków” składa serdeczne gratulacje.

K.S.